

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Ma r s y l i a, 26. Listopada. — Wczora przybiło tu 12 okrętów parowych angielskich. »Egiptus« przywiózł wiadomości z Konstantynopola d. 15. b. m. Nowości żadnych, natomiast bliższe szczegóły o dawniejszych wypadkach. Rossyianie barykadowali ulice i domy w Sewastopolu, ale też przysposobiali odwrót przy bramach na północ położonych. Journal de Constantinople donosi, że oprócz 40,000 wojsk sprzymierzonych, nadejdzie 10,000 Turków w pomoc armii krymskiej. W Azji stoją wojska nieczynne. Cholera sprząta w nich po 100 ludzi na dzień, ale stan zdrowia nieco się teraz polepszył. Kozaków wypędzono z Dobruczy.

L o n d y n, 27. Listopada. — W drugim wydaniu donosi Times, że parlament będzie zwołany dn. 4. Grudnia. Times powiada dalej, że według wszelkiego do prawdy podobieństwa, będą wszystkie milicje powołane pod broń i zażądają ich użycia poza granicami kraju.

B e r l i n, 28. Listopada. — Naj. Pan raczył zamianować barona Richtofena w Brzegu, honorowym kawalerem orderu św. Jana jerozolimskiego.

B e r l i n, 27. Listopada. — Gazeta kolońska pisze: jeżeli Omer basza tylko do Prutu dotrze, stan rzeczy niemieckich nie odmieni się, ale jeżeli wyruszy do Bessarabii lub przejścia zdobędzie, natenczas powstanie pytanie, czyli Rossya dotrzyma słowa i nie będzie uważała tego wypadku za casus belli przeciw Austrii. Rossya starała się dotąd Austrią nakłonić, aby nie przepuszczała Omera baszy do Bessarabii. Faktem jest, że przez 3 miesiące to się udawało, ale odtąd porta nie chce zważać na przedstawienia austriackie i wydała rozkaz do Omera baszy aby wyruszył przeciw Bessarabii. Ponieważ wiedeński gabinet pragnie na wiosnę stanąć w całej sile wojennej i ufortyfikować miasta galicyjskie, przeto z wielką odrazą wydał rozkaz do Coroniniego, aby taki przesmyk tylko pozostawił pomiędzy wojskiem austriackim a tureckim, aby jak najpóźniej mogło przyjść do starcia się między ostatnimi a Rosyanami. Prusy obchodzą szczególnie ten przypadek, ponieważ się zobowiązały bronić Austriaków w księstwach naddunajskich, niemogąc jak dawniej żądać, aby Turcy nie byli przypuszczeni do Prutu.

Południowy teatr wojny.

L o n d o n Gazette ogłasza w nadzwyczajnym dodatku z d. 22. Lutego następujące sprawozdanie lorda Raglana do ministra wojny księcia Newcastle o bitwie stoczonyj w. d. 5. Listopada.

Pod Sewastopolem, d. 8. Listopada. — Mości książę! Mam zaszczyt donieść J. O. księciu, że armia pod moim dowództwem zostająca, silnie poparta przez korpus obserwacyjny francuzki pod dowództwem znakomitego oficera generała Bosqueta, silną i odważną napaść nieprzyjaciela na nasze stanowisko powyżej ruin Inkermanu z rana d. 5. b. m. skutecznie odparła i udaremniła.

W piśmie mojem z d. 3. b. m. uwiadomiłem ciebie mci książę, że nieprzyjaciel swej sily na dolinie Czerniawy znacznie wzmocił. Następnego dnia było jeszcze widoczniejszém to pomnażanie i wielkie massy wojsk nadeszły od północy a przy dwóch wydarzonych sposobnościach uważano, że osoby wysokiego stopnia przybyły do obozu rosyjskiego. Odtąd doniesiono mi, że 4 korpus na wozach i w najmniejszym porządku pochodowym był wziony lądem z Multan i że 3 korpus za nim miał niebawem pospieszać. Spodziewać się należało, że ruch obszerny wkrótce wykonany zostanie.

Krótko przed świtem d. 5. Listopada ruszyły silne kolumny nieprzyjaciela naprzeciw wysuniętym pikietom, które zakrywały prawe skrzydło stanowiska. Pikiety te trzymały się z godną podziwienia walecznością i broniły każdej piędzi ziemi przed przemagającymi siłami nieprzyjacielskimi, aż 2 dywizya pod dowództwem generała majora Pennefather z artylerją stanęła na pozycyi. Lekka dywizya pod wodzą generała porucznika Sir George Browna była niebawem naprzód wysłana; 1 brygada pod generałem majorem Condingtonem obsadziła długie stoczystości na lewo Sewastopola, zakryła naszą prawą baterją i broniła ją przed napaścią od tej strony i 2 brygada pod dowództwem generała brygady Bullera, która tworzyła lewe skrzydło 2 dywizyi, posunęła się z 11 pułkiem pod podpułkownikiem Jeffrejem w pierwsze spotkanie. Brygada gwardyi pod J. kr. mcią księciem Cambridge i generałem majorem Bentinkiem wstąpiła we front i obsadziła ważną przestrzeń na ostatecznym prawym skrzydle, równając się z linią 2 dywizyi, była atoli od niej przedzieloną głębokim i spadzistym parowem; jej działa stanęły obok dział 2 dywizyi. Czwarła dywizya pod generałem porucznikiem Sir George Cathcartem wyruszyła ze swojego obozu i stanęła frontem w prawe skrzydło napaści; 1 brygada pod

generałem brygady Goldie szła ku lewej stronie drogi inkermankiej, 2 brygada pod generałem brygady Torrensem po jej prawej stronie na wzgórze panujące nad doliną Czerniawy. Trzecia dywizya pod Sir Richardem Englandem obsadziła w części opuszczoną przestrzeń przez 4 dywizyą i popierała lekką dywizyą dwoma pułkami pod dowództwem generała brygady Sir Johna Campbella, gdy tymczasem brygada generała Eyre pełniła służbę w przekopach.

Z rana było zupełnie ciemno, deszcz gęsty kropił, tak że niepodobną było rzeczą coś widzieć, oprócz błysku i dymu pochodzących z dział i karabinów. Wkrótce atoli przekonano się, że nieprzyjaciel pod zasłoną chmury tylerów, wspierając się na skupionych kolumnach piechoty, liczne baterje ciężkiego kalibru wysunął na lewo i we front 2. dywizyi, gdy tymczasem silne baterje ciężkiej artylerji ustawił nieprzyjaciel na stoczystościach naszego lewego skrzydła. Działa znajdujące się na polu bitwy wynosiły w ogóle 90. nie licząc w to armat okrętowych i dział na fortyfikacyach Sewastopola. Zakrywając się straszliwym ogniem kul, granatów i kartaczy, poruszały się naprzód wojska rosyjskie w wielkiej sile i było potrzeba wielkiego natężenia waleczności ze strony wojsk naszych, aby stawić im opór.

O tym czasie przyłączyły się dwa bataliony francuskiej piechoty, które na pierwszą wiadomość zostały wysłane przez generała Bosqueta, do naszego prawego skrzydła i przyłożyły się znacznie do skutecznego oporu przeciw napaści, gdy wśród okrzyku hurra! łącznie z naszym wojskiem nieprzyjaciela z wielką stratą spędzili z wzgórze. Niemal o tym samym czasie uderzono walecznie na nasze lewe skrzydło i na chwilę opanował nieprzyjaciel cztery nasze armaty, z których trzy natychmiast odbił pułk 88, a następnie podpułkownik z 77. pułkiem czwartą odebrał. W przeciwnym kierunku w ciężką walkę była uwikłana brygada gwardyi J. kr. Mci księcia Cambridge. Nieprzyjaciel zakryty gęstym lasem, ruszył naprzód w dwóch massach i uderzył walecznie na małą redutę, zbudowaną na dwa działa, ale nieuzbrojoną. Walka była zacięta, a brygada okazawszy wielką stałość i waleczność, była przymuszona cofnąć się przed nawałem nacierających, aż wsparta przez lewe skrzydło 20. pułku z 4. dywizyi, znów ruszyła naprzód i wzięła redutę. Miejsce to obsadzili później w sposób waleczny Francuzi i gwardye sformowały się szybko za prawem skrzydłem drugiej dywizyi.

Tymczasem generał porucznik sir George Cathcart, sądząc, że znaczny wywrze skutek, gdy zjeździe na dolinę i uderzy na nieprzyjacielskie skrzydło, ruszył szybko naprzód z kilku kompaniami 68. pułku, ale obaczywszy wzgórze nad sobą w posiadaniu Rosyan, przekonał się nagle, że przeważne go sily ogarnęły i kiedy starał się swoich ściągnąć, otrzymał ranę śmiertelną, gdy krótko przedtem generał brygady Torrens, prowadząc pułk 68, ciężką otrzymał ranę.

Następnie trwała bitwa z siłą niemniejszą a żadnym skutkiem; nieprzyjaciel strzelał przeciw naszej linii nietylko z wszystkich swych dział połowych ale jeszcze z fortecy aż do popołudnia, gdzie postrzeżono oznaki odwrotu nieprzyjaciela, a wkrótce potem, chociaż ognia niezaprzestał, cofał swoje massy przez most inkermanki i przez stoczystości przeciwnych wzgórz, pozostawiając 5 do 6000 poległych i rannych, gdy mnóstwo ostatnich zebrał już weześniej i wprowadził z sobą. Nigdy podobnego nie miał widowiska jak owo pole bitwy; ale nie chcę się przytem zatrzymywać.

Zdawszy sprawę niezupełną waszej księżęcej Mości z tej ciężkiej walki, mam jeszcze dwa obowiązki do dopełnienia — z których pierwsza powymyślna, druga nadzwyczaj jest bolesną dla moich uczuć.

Z wielkiem zadowoleniem mogę zwrócić uwagę waszej księżęcej Mości na świetne zachowanie się wojsk sprzymierzonych. Anglii i Francuzi wspólnie ubiegali się w dowodach swęj waleczności i okazywaniu gorliwego poświęcenia się obowiązkowi, chociaż mieli do walenia z nieskończeniem przeważną siłą i byli wystawieni przez wiele godzin na zębny ogień. Nie należy zapominać, że dzień w dzień od kilku tygodni podejmowali nieustanne roboty i że wielu z nich przepędziło noc poprzedzającą w przekopach: Nie chcę wchodzić w szczegóły porażeń wojsk francuskich, z obawy, abym je nieokreślił trafnie, ale dumny jestem ze sposobności, że mogę złożyć świadectwo o ich odwadze i pełnej sile w usłudze i wynurzyć hołd podziwienia znakomitego brania się ich bezpośredniego wodza, generała Bosqueta, gdy zarazem rzeczą jest dla mnie przyjemną w najwyższym stopniu, oświadczyć głęboką wdzięczność za pomoc pełną wartości oddaną mi przez generała naczelnego Canroberta, który sam był na pobojowisku i wciąż się ze mną znosił i którego szczególnego współdziałania przy każdej sposobności dosyć nie mogę się nachwalić. Mci książę przypominasz sobie, że generał ten został ranny nad Almą. Dnia

5. b. m. znów został raniony, spodziewam się atoli, że skutku tej rany nie będzie długo doznawał.

W następnej depeszy podam waszej książęcej Mci nazwiska oficerów, których zasługi doszły do mojej wiadomości. Nie chcę tym celem teraz zatrzymywać poczty, nie mogę przecie odłożyć doniesienia na czas późniejszy, o godnym podziwieniu postępowaniu generała porucznika sir George Browna, któremu w nieszczęsny sposób przetrzelono ramię, ale mimo to ma się dobrze, o J. kr. Mości generale poruczniku księciu Cambridge, który szczególnie się odznaczył i o generale majorze Pennefather, dowódcy 2. dywizji, na którą naprzód napadł nieprzyjaciel i która pod najtrudniejszymi okolicznościami przez cały ciąg tej długiej bitwy utrzymała się na swoim stanowisku; o generale majorze Bentincku, który ciężką odniósł ranę, o generale majorze Condringtonie, o generale brygady Adamsie i generale brygady Torrensie, którzy ciężkie odnieśli rany i o generale brygady Buller, który także został ranny, ale nie tak ciężko. Mam obowiązkiem wspomnieć o generale poruczniku sir Richardzie England, z powodu wybornego rozstawienia swojej dywizji i pomocy, jaką poniósł lewemu skrzydłu lekkiej dywizji, gdzie stał generał brygady sir John Campbell i popierał ze skutkiem generała majora Condringtona; również cieszy mnie, że mogę podać do wiadomości, iż generał brygady Eyre ważne spełnił ze skutkiem polecenie bronięcia przekopów naprzeciw wszelkiej napaści z miasta. Generał porucznik sir de Lacy Evans, który ciężko zapadł na zdrowiu i dla tego na kilka dni wprzód był przymuszony udać się na okręt, opuścił łóże, skoro otrzymał wiadomość o napaści i szybko stanął na swoim stanowisku, i chociaż nie dosyć się czuł zdrowym, aby objąć dowództwo z ręki generała majora Pennefater, jednakowoż nie omieszkiał mu udzielać rady i pomocy.

Rzecz dla mnie jest smutną, podać waszej książęcej Mci listę poległych, rannych i znikłych w tej pamiętnej potrzebie. Jest ona znaczna i wielu bardzo zasłużonych oficerów i żołnierzy utraciło życie w służbie Naj. Pani. Pośród poległych znajdziesz wasza ks. Mość nazwiska generała porucznika sir George Cathcarta, generała brygady Strangwaysa i generała brygady Goldie. O zasługach pierwszego mówić jest niemal rzeczą zbyteczną. Znaue są one w całym państwie angielskiem i przed niedawnym czasem doszły do wiadomości kraju jego czyny w przylądku dobrej nadziei, z kąd był wrócił, kiedy go wysłano do armii. Śmierć jego pozbawiła Naj. Panią bardzo poświęconego sługę, oficera największych zasług, a mnie osobistego, wiernego i drogiego przyjaciela. Generał brygady Strangways był znanym z odznaczania się od początku życia swojego, a w dojrzałym wieku zachował tenże charakter w czasie długiej służby. Zupelnie byłem zadowolony ze sposobu jego dowodzenia artylerją od czasu, gdy w skutek choroby generał major Cotor złożył w jego ręce kierunek tej broni, równie i podwładni jego byli z jego pieczy zadowoleni. Generał brygady Goldie był oficerem wiele rokującym i zadowalał tych, pod którymi służył.

Trudno powiedzieć, jakie sily wyprowadził nieprzyjaciel w pole. Położenie gruntu nie dozwalało mu rozwinąć znaczne sily. Natarcia składały się z systemu ataków powtarzanych w głęboko zmasowanych kolumnach, ale sądząc po liczbie, która się pokazała na dolinie, gdy swoje ścigał w odwrocie zastępy, domyślam się, że nie mniej, jak 60,000 wojska stanęło na placu do boju. Strata jego była niezmierna i obliczono, że prawie 5000 poległych pozostawił na placu boju i że strata w ogóle w poległych, rannych i jeńcach wynosi około 15,000.

Wasza książęca Mć zapewne się zdziwisz, gdy się dowiesz, że liczba w bitwę wprowadzonego wojska angielskiego mało co nad 8000 wynosiła, gdy część dywizji Bosqueta tylko 6000 liczyła, bo reszta znajdowała się w rezerwie.

Wspomnieć mi potrzeba, że gdy nieprzyjaciel uderzył na nasze prawe skrzydło, równocześnie przedsięwziął natarcie na lewe skrzydło francuskich przekopów i rzeczy samęj dopadł dwóch ich baterji. Z wielką atoli stratą został wyparty w sposób najwaleczniejszy i aż pod waly Sewastopola ścigany. Mam zaszczyt itd. podp. Raglan.

Na liście angielskiej poległych zamieszczono: 43 oficerów, 32 podoficerów, 4 doboszy i 380 żołnierzy; rannych: 102 oficerów, 121 podoficerów, 17 doboszy i 1694 żołnierzy; znikłych: 1 oficer, 6 podoficerów i 191 żołnierzy. Ogólna strata wynosi 2612 ludzi. Najwięcej ucierpiała brygada gwardji. Liczy w 3 słabych batalionach 13 poległych i 21 rannych oficerów. Trzy te bataliony gwardji straciły w ogóle 66, rannych 386, znikłych 99.

— Soldatenfreund austriacki donosi: w południowej Rosji panują ciężkie mrozy, a wojsko rosyjskie znajduje się w pochodzie, który utrudniają lody i śniegi. Kuryery do Moskwy dowozili wiadomości od ks. Menszykowa w dni 5, teraz zaledwie 320 wiorst ubiegają. Z tego powodu wiadomości z Krymu się opóźniają. Donoszą teraz z Odessy, Balaklawy i Warny, iż ks. Menszyków dowiedział się, że sprzymierzeni sposobili się do wzięcia szturmem muru opasującego Sewastopol w dn. 5. Listopada, z kądby mogli skuteczniej bombardować tę morską fortecę. Rozkazał więc Dannenbergowi uderzyć w 12. pułków i 6 baterji na wzgórze pod Inkermanem, a Timofejowi uczynić wycieczkę na linie francuzkie i połączyć się z Dannenbergiem. Książę Menszyków z dywizją Liprandego stał pod ruinami Inkermanu, celem wspierania walki. Generał Dannenberg odniósł z początku korzyści, ale nie mógł z nich korzystać, generał Timofejew zaś zanadto się wysunął tak, że gdy Dannenberg dał znak do odwrotu, Timofejew ujrzał się otoczony przez dywizję Foreya, pochwycając węgier za chorągiew mńskiego przetorował sobie drogę do fortecy, ale pułk niemal cały zginął. Stratę ponieśli Rosyanie w tym dniu niezmierną, ale i sprzymierzeni drogo okupili to zwycięztwo. Nazywamy zwycięztwo, bo zamiar Rosyan zniweczonym został.

— Wszystkie wiadomości z Konstantynopola nadesłane do Wiednia zgadzają się na to, że bitwa pod Inkermanem jest jedną z najkrwawszych w wojennych rocznikach. Rozpoczęła się z brzaskiem dnia, a zakończyła się ze zmierzchem. Rosyanie pozostawili na pobojowisku niezmierną moc broni i przyborów, które na Balaklawę przywieziono do Konstantynopola jako oznaki zwycięztwa. Rosyan wzięto do niewoli 800. Jen. Canrobert został lekko ranny tak, że naza jutrz już objechał stanowiska armii. W ostatnich dniach otrzymali sprzymierzeni 12,000 posiłków z Konstantynopola.

Rossya.

Wiadomości z Krymu.

Ks. Menszyków donosi z daty 3./15. Listopada: Roboty oblężnicze nieprzyjacielskie nie posunęły się naprzód; kanonada trwała, lecz nieurządzała ważnych uszkodzeń. Nieprzyjaciel wzmacnia fortyfikacje swego obozu. Podczas silnej burzy 2./14. wyrzucone zostały na brzeg statki nieprzyjacielskie transportowe w liczbie 8, 1 fregata i 1 korweta zatoneły, wiele zaś innych statków straciło maszty.

Gaz. Rząd.

Zaraz po zajęciu Eupatoryi w dniu 15. Września r. b., pierwszym staraniem nieprzyjaciela było podniecenie Tatarów przeciw rządowi, sprawy ich pomyślności. Poduszczenia te nie osiągnęły w zupełności swego celu; w każdym razie jednak młodzież szalona wiosek sąsiednich temu miastu, dała się wciągnąć pod pozorem opatrywania w żywność wojsk sprzymierzonych i w nadziei dopuszczenia się rabunku na mieszkańcach, którzy pozostali wiernymi swym obowiązkom. Przybycie kozaków a wkrótce potem dywizji rezerwowej ulanów w okolicy Eupatoryi położyło koniec temu bezrządowi.

Zarazem uczucia, jakimi Tatarzy dobrze myślący gubernii tauryckiej są ożywieni, objawiają się w dokumentach, które wręczonemi zostały generał lejtnantowi Pestel, naczelnikowi tej gubernii.

(Ruski inw.)

Wiadomości z Kaukazu.

Nieprzystając działać zgodnie z ogólnym systematem stopniowego ściśnienia buntowniczych górali, dowodzący wojskami rozlokowanemi na równinie Kumyjskiej, fligel adj., pułkownik bar. Nikolai wykonał z powodzeniem 23. Września (5. Paźdz.) wycieczkę przeciw aulowi Karasu. Mieszkańcy tego aulu, będąc niespodzianie otoczeni przez nasze wojska, po większej części zginęli, częścią zaś, w liczbie 23 ludzi, wzięci zostali do niewoli.

Z naszej strony zabito 12 niższych stopni, raniono zaś 1 ober oficera i 55 niższych stopni.

Tymczasem liczba wychodźców z gór zwiększała się z każdym dniem; na lewym skrzydle linii Kaukazkiej osiedlono ich głównie w aule Isti-su, na południowej pochyłości gór Kaczkałykowskich. Wzniesiono dla obrony wychodźców dwie niewielkie reduty, zajęte przez 11 rotę pułku strzelców jen. adj. ks. Czernyszewa.

Uformowanie w najbliższej od gór odległości środka złożonego z mieszkańców nieprzyjaznych Szamilowi, nie mogło nie obudzić jego obawy; obok tego życząc sobie wynagrodzić za poprzednie niepowodzenia przedsięwzięciem, obiecującym pozornie łatwe zwycięztwo, Szamil postanowił uderzyć na Isti-su.

Zgromadziwszy nad rzekę Bass tłumy od 15. do 20,000 ludzi wynoszące i mające 5 dział, Szamil posunął się 3./15. Paźdz. na aul powyższy.

Tłumy buntownicze, dowodzone przez syna Szamila, Kazy Mahoma, wkroczyły do aulu; mieszkańcy cofnęli się po rozpaczonej obronie do redut, przeciw którym nieprzyjaciel zwrócił wszystkie swe usiłowania.

Lecz w tym samym czasie zjawił się na najbliższych wzgórzach fligel adj. pułkownik bar. Nikolai z 6 rotami powierzonego mu pułku strzelców księcia Czernyszewa, 14. secinami pułków dońskich kozackich nr. 18. i 20., oraz z 5 działami.

Skierowawszy celny ogień artyleryjski przeciw tłumom nieprzyjaciela, bar. Nikolai atakował szybko prawe skrzydło za pomocą kozaków, a po odparciu obu skrzydeł, uderzył na środek. W tym ostatnim ataku dopomogła wycieczka walecznych obrońców naszych redut i ocalonych przez nich mieszkańców Isti su.

Wtedy tłumy Szamila zaczęły zupełnie pierzchać. Seigani na przestrzeni 4 wiorst, górale stracili przeszło 1000 ludzi i zostawili na polu bitwy około 400 trupów.

U nas zabito 15. i raniono 35 niższych stopni.

Zawiadujący lewym skrzydłem linii Kaukazkiej, donosząc o świetnej rozprawie tej, zaświadcza o przykrości i rozporządzeniach fligel adj. bar. Nicolai, a z liczby tych co się najbardziej odznaczyli, wspomina o dowodzącym rezerwą ruchomą podpułkownikowi Neuman, oraz o obrońcach redut w Isti-su, sztabs-kapitanie Petrowskim i praporszczyku Senkowiczu, jak również o naczelniku milicji konnej Kaczkałykowskiej, Naibie Batu.

Jednocześnie z tym atakiem, skierowane zostały przez Szamila inne tłumy przeciw posterunkowi Kuruskiemu i do Małej Kabardy; lecz buntownicy uptonkami przez nasze wojska, zmuszeni zostali cofnąć się w góry.

W skutku tego Szamil odparty na wszystkich punktach, udał się znowu do Wedenu, nie zdolawszy nawet zniszczyć aulu Isti-su, w którym mieszkańcy znowu osiedli.

Ruski inw.

Francyja.

Paryż, 23. Listopada. — Jeden z tutejszych rentierów został wczora skazany za rozsiawianie fałszywych wiadomości na giełdzie i miotanie obelg na cesarza na miesiąc więzienia i zapłacenie kary 2000 fr.

— Wozy na kolei żelaznej z Valence do Marsylii zostały zajęte przez rząd na cztery dni, do przewiezienia 30,000 centnarów zapasów wojennych, wysłanych z samego Grenoble.

— Wiadomości z pod Sewastopola dochodzą do d. 15. b. m. Do tego dnia nie się niewydarzyło znakomitego pod tą fortecą. Francuzi otrzymali w posiłkach 15,000, Anglicy 6000, a do 15. Grudnia armia francuzka została podwojoną w Krymie. Rosyanie niemają poddostatkami żywności w Krymie i zdaje się, że generalowie sprzymierzeni jeszcze utrudzą jej dowóz. Książę Napoleon ma się lepiej. Zabrano dziś Timesa, ponieważ pozwolił sobie aluzji na postępowanie księcia. Podobne wycieczki są niestosowne, zwłaszcza ze strony tak poważnego dziennika. Lorda Palmerstona przyjmują tu z wielką okazałością. Jego mi-ya ściga się do polityki niemieckiej, mówi korespondent gazety kolońskiej i nie ulega żadnemu wątpiewaniu, że w tych dniach bardzo stanowczą notę wysłano do Wiednia.

W sprawozdaniu Canrobert niewspomina nic o księciu Napoleonie.

Paryż, 24. Listop. — Cesarz wydał rozkaz, aby natychmiast dwie dywizje wysłano do księstw naddunajskich, aby wspólnie działać z Omerem baszą. Już wydano rozporządzenia do wysłania owych dwóch dywizji składających się z 22,000 do Turcji na parowcach francuzkich i angielskich z Tulonu i Marsylii.

— Rząd wysłał do Marsylii 60,000 par futrzanych kamaszy dla żołnierzy na wschodzie.

— Moniteur de la flotte donosi, że przed kilku tygodniami przybyło przeszło 10,000 posiłków do Krymu i podaje listę okrętów, na których te posiłki odeszły, tudzież drugą listę okrętów gotowych do przewiezienia jeszcze większej liczby wojska. Z list tych pokazuje się, że marynarka przysposobiła na ten cel 77 okrętów parowych i żaglowych, między którymi znajduje się 15 okrętów liniowych, które niezwłocznie mogą zabrać wojsko.

— Korespondent paryżki gazety kolońskiej pisze: jeżeli podróż lorda Palmerstona do Paryża była zagadką, to teraz została rozwiązana. Wysłanie 22,000 Francuzów do księstw naddunajskich ma widocznie na celu, zmuszenie armii Coroniego do opuszczenia dwuznacznego stanowiska. Kto nie z nami, ten jest przeciwko nam. Z dobrego źródła dowiaduję się, że oba mocarstwa zachodnie nie są zadowolone z nadesłanej tu noty austriackiej i że wkrótce kategorycznie zażądają oświadczenia się Austrii. Oprócz tego oba zachodnie mocarstwa zamysłają zaciągnąć ogromną pożyczkę, wynoszącą miliard fr. Gięda z tego powodu w różnym jest usposobieniu. Renta się podniosła na wiadomość, że silne posiłki do Turcji i Krymu odchodzą. Obliczają, że oprócz dwóch dywizji przeznaczonych do poparcia Omera baszy, Francja i Anglia wysyłają 70,000 wojska.

Anglia.

— Lord Dudley Stuart umarł w Sztokholmie d. 17. Listopada. Gdy przybył do tej stolicy szwedzkiej na początku Października, dotknięty był cholera, która później zamieniła się w tyfus. W czternaście dni wyszedł z tej choroby i utrzymywał liczną korespondencję. Miał długie posłuchanie u króla szwedzkiego i bywał na posiedzeniach sejmu, gdzie chętnie go widzieli partyzanci sprzymierzenia między Szwecją i mocarstwami zachodnimi. Nadwężone atoli zdrowie jego niewytrzymało ostrości klimatu i zapadł na płuca w d. 11. Listopada. Choroba ta przyprowadziła go o śmierć w dniu 17. Listopada wieczorem. Lord D. Stuart urodził się w r. 1803., był synem markiza Bute i pochodził w linii od naturalnego syna starych szkockich królów. W roku 1824. ożenił się z Krystyną Aleksandryną Egypką, córką Luciana Bonapartego, ks. Canino, która umarła w r. 1847. Zawód parlamentarski rozpoczął w r. 1830. będąc reprezentantem Arundelu i pierwszą mowę powiedział na rzecz reformy parlamentowej. Od roku 1847. reprezentował okręg londyński Marylebone. Chociaż bezwarunkowo niewiązał się do pewnego stronnictwa, zawsze przeciw głośował z liberalnymi. Najwięcej był znany z swęj przychylności do sprawy polskiej.

— Między kandydatami do osieroczonego miejsca w parlamencie przez śmierć lorda D. Stuarta wymieniają Sir Hamiltona Seymoura, byłego posła angielskiego w Petersburgu i Sir Johna Jamesa Hamiltona.

— Z Liverpoolu donosi Times: francuzka flota, złożona z trzech fregat i wojennych szalup, przybyła 3. Października do San Francisco. Uderzyła ona wspólnie z angielską flotą na miasto rosyjskie i fortecę Petropawłowsk w Kamszacie. Obie eskadry zostały odparte ze stratą, którą jedni podają na 100, drudzy na drugie tyle. Angielski kontradmirał Price, który dowodził flotą połączoną w czasie walki zginął od strzału z pistoleta. Mówią, że przypadkiem sam się zastrzelił. Dwa okręty rosyjskie zabrali sprzymierzeni. Okręty angielskie później popłynęły do Vancouver Island. Te wiadomości nadeszły z Ameryki do Anglii.

Włochy.

Giornale di Roma podaje nazwiska następujących prałatów, którzy już przybyli do tej stolicy na wezwanie Piusa IX.: JEks. kardynał Sterka, arcybiskup muhliński; Dixon, arcybiskup z Armaglii i prymas irlandzki; Cullen, arcybiskup z Dublinu; JEks. Schwarzenberg, arcybiskup pragski; Mazinod, bisk. z Marsylii; Riccabona, bisk. z Werony; Murphy, bisk. z Cloyne w Irlandyi; Dèheeselj, bisk. z Namur; Raucher, ks. arcyb. wiedeński, Mac Haleareb z Tuam w Irlandyi; Reisach, arcybiskup z Monachium; Stahl, biskup z Würzburga; JEks. kardynał Scitowski, arcybiskup z Gran i prymas węgierski; Charwasz, arcybiskup z Genui; Renda, biskup z Anney; Vibert, biskup z Sgo Jana de Maurienne; Marilley, biskup z Lozanny w Szwajcaryi; Verzeri, biskup z Bresciami; Benaglia, biskup z Lodi; JEks. kardynał Gousset, arcybiskup z Reims; Przyłuski, arcybiskup gnieźnieński; Ferrigno, biskup z Bova i Reggio w królestwie neapolitańskim; Vereing, biskup z Northampton; Preux, biskup sioński w Szwajcaryi; Romilly, arcybiskup medyolański; JEks. kardynał Baluffi, arcybiskup z Imola; JEks. kardynał Wieseman, arcybiskup z Westminster; Forster, książę biskup wrocławski; Roskel, biskup z Nottingham; Kenrik, arcybiskup z Baltymory; O'Connor, biskup z Erie w Stanach Zjednoczonych; Della Puente, biskup z Salamanki; Garcia Cuesta, arcybiskup z Sgo Jacka w Kompostelli; Cuculla, arcybiskup z Naxos w Archipelagu; Labis, biskup z Tournay; JEks. kardynał Pianetti, arcybiskup z Viterho; Bogdanowicz, biskup in partibus z Europio, administrator biskupstwa Scopio w Serbii — razem 37 kardynałów, arcybiskupów i biskupów aż po dzień 9. Listopada.

Austria.

— Ministeryalny dziennik wirtenberski Staats Anzeiger zamieszcza list z Frankfurtu z 9. b. m. z którego wyjmujemy:

Z wiarogodego źródła mogę dziś donieść o nowej fazie dzisiejszego stosunku austriacko pruskiego.

Zupełne połączenie obu tych państw nie ulega prawie już żadnej wątpliwości. Prusy znacznymi koncesjami ułatwiły to. W dniu bowiem 30. Października wyszła z Berlina depesza, jako odpowiedź na notę austriacką z d. 24. t. m., która usprawiedliwiła zupełnie oczekiwania. W głównej swojej treści stawia ona pięć punktów, dających się następnie zebrać: w pierwszym Prusy zgadzają się całkowicie na 4 punkta mające służyć za podstawę pokoju; w drugim dodają jako warunek, że Austria nie pójdzie dalej jak do 4 punktów, jakkolwiek byłby skutek dzisiejszej wojny; w trzecim wzniósłono o wspólnym wniosku Austrii i Prus na zgromadzeniu związkowym w Frankfurcie, aby zawezwać związek do przystąpienia do pomienionych 4 podstaw pokoju; związek niemiecki, Austria i Prusy oświadczą następnie w Petersburgu, iż przyjęcie wzmiarkowanych punktów, jest koniecznym by utrzymać trwały i niewzruszony pokój w Europie; w czwartym przyobiecano Austrii ze strony Prus i rzeszy niemieckiej pomoc nie tylko w przypadku

zaczepienia jej we własnych jej krajach, ale również i w księstwach naddunajskich; nareszcie w piątym jest mowa o tymczasowych rozporządzeniach, jakie komisya wojskowa związkowa przedsięwziąć musi, aby postanowieniom tym dodać siły i nacisku. Jestem nadto w stanie donieść, że hr. Buol z największym zadowoleniem i gotowością przyjął propozycje pruskie i w tym duchu przesłał już do Berlina odpowiedź.

(Kor. Cz.) Wiedeń, 18. List. — Sytuacja polityczna w gruncie ta sama ciągle, lecz pilne badacza bezstronnego oko już dostrzega tu i owdzie pewne choć małe dotąd oznaki, że nad jej zmianą więcej może jeszcze pracuje dyplomacya, niż stojące pod bronią tak w Krymie, jak nad Dunajem zastępy. Kor. Pruska bardzo słusznie wykazała przed kilką dniami warunkową tylko wagę, którą rozstrzygnięcie losu Sewastopola będzie miało na dalsze wypadki. Polityka tutejszego gabinetu przynajmniej (a od niej zależy wiele,) pozostanie, prawie z pewnością twierdzić można, na tej samej, na jakiej dotąd była drodze. Jeżeli Sewastopol upadnie, Anglia i Francja wystarczą same do dalszych operacji; jeżeli się oprze, operacje te będą miały ten sam cel i charakter co teraz, a następnie uwolnią Austrię i Niemcy od wystąpienia czynnego. Polityka Austrii i Niemiec dążyła od początku wojny i dąży dotychczas do utrzymania pokoju w Europie i do zaspokojenia interesów niemieckich i austriackich na wschodzie, z oddaleniem już toczącej się walki, o ile można od granic cesarstwa. Połączenie się Niemiec z Austrią w głównej stronie tej polityki, na stronie odpornej, nada wyżej wskazanej dążności więcej siły, lecz niezmieni jej charakteru. Nacisk tej siły da się uczuć podług okoliczności, raz więcej w Petersburgu, drugi raz w Paryżu i Londynie — cel pozostanie jeden i ten sam. A że Austria, i słusznie, widzi w ścisłym związku z tym celem interesa całej lądowej Europy, mniema przeto że przedź lub później zbliżą się do jej sposobu widzenia Rosya i Francja, jako dwa przeważne tych interesów bieguny. Są to myśli, przynajmniej, zimne i suche, ale też polityka nie jest romansem. Wszakże niewątpliwie, że znajdują się tacy co w przyjęciu grzecznych jeńców francuzkich przez cesarza wszech Rosyi, co w ocenianiu skromnym i oględnym polityki francuzkiej przez dzienniki petersburskie, co w widocznych nawet na placu bitwy oznakach dobrej chęci dla Francuzów, widzieć zechcą tylko romans, lub drobne nieznaczające zdarzenia.

Galicja.

Lwów, 12. listopada. — W obec olbrzymiego dramatu, jaki się obecnie na wschodzie odgrywa maleją wszelkie sprawy nawet europejskiego znaczenia, a cóż dopiero nasze sprawy krajowe? Z tego zapewne powodu zamilkli moi koledzy krajowi, również i ja poszedłem za ich przykładem, bo widzę, że walka pod Sebastopolem jest w stanie aż do dna wyczerpać uwagę naszych czytelników.

Jedna indemnizacya potrafi podobno zrównoważyć u nas owe wypadki na Wschodzie. Wiadomość, w jaki sposób indemnizacya się bierze, przyjmą zdaje mi się przynajmniej właściciele ziemscy z tą samą ciekawością, co i wiadomość, jak sprzymierzeni Sebastopol biorą, dla tego odważam się na tę korespondencję.

Otóż praktyka przy wydawaniu obligacyj została zmieniona. Dotąd doręczano właścicielom ziemskim assygnacye na obligacye, chociaż obligacye dla nich nie były jeszcze wygotowane. Właściciele nie wiedząc o tém pospieszali mając assygnacye w rękach do Lwowa po obligacye, gdzie na nie po całych tygodniach czekać musieli.

Niedogodności te zostały teraz usunięte. Dyrekcyja funduszu nieposyła właścicielom ziemskim assygnacyi, dopóki obligacye nie są wygotowane. Kto więc dzisiaj otrzyma assygnacye, może być pewnym, że obligacye dlań są już wygotowane, i że takowe każdej chwili odebrać może. W doręczaniu zaś assygnacyj nastąpi zapewne krótka przerwa, bo kasa wyrabia teraz zaległości.

Dotąd wypłacono na rachunek kapitału i procentów zaległych razem około czterech milionów.

Korporacye tutejsze a mianowicie Izba handlowa i Komitet Towarzystwa gospodarskiego zajmują się wystawą, która się na przyszły rok w Paryżu odbędzie. W tym celu ogłosił Komitet odezwę do gospodarzy i producentów, aby go zawiadomić chcieli, co posiadają celniejszego i wystawy godnego, mianowicie z płodów, które są i mogą być przedmiotem handlu zagranicznego. Komitet wzywa więc gospodarzy i producentów o próbki: pszenicy, koniczyzny, klepek dębowych, wełny, płótna, potażu, miodu, wosku, lnu i konopi, anyżu, terpentyny, smoly, i żąda zarazem aby przy każdej próbie wymienionych produktów dodano dwie uwagi: a) po jakiej cenie przedmiot ten sprzedaje się na miejscu, b) w jakiej ilości produkuje się, i o ileby produkcya przy większym poszukiwaniu podniesioną być mogła. Próbki owych produktów mają być jak najspieszniej do Komitetu Towarzystwa gospodarskiego pocztą nadesłane.

Czas.

Kraków, 15. Listopada. — Pułkownik Ruppenau z 31. pułku piechoty barona Culoz mianowany został dyrektorem szkoły wojskowej w Krakowie, a major pensyonowany baron Aleksander Gussicz, komendantem szpitala garnizonowego w Krakowie.

Czas.

Turcya.

Według Gazety wiedeńskiej wszystkim gubernatorom prowincyi tureckich przesłany regulamin dotyczący się postępowania w procesach kryminalnych i przesłuchiwania świadków brzmi następnie: Wykład obowiazków sądu (medżilis), przeznaczonych do ścisłego i zapobiegawczego sprawdzenia i wyrokowania względem tych poddanych w. porty, którzy dopuścili się pomiędzy sobą zbrodni: jako to zabójstwa, skaleczenia, kradzieży i t. d., tudzież do wyrokowania względem zbrodni pomiędzy tureckimi i obcymi poddanymi spełnionych.

Sąd ten ani z wielką radą municypalną ani z trybunałem handlowym nie wspólnie mający, a którego zaprowadzenie po uorganizowaniu policyi w Konstantynopolu, w celu sprawdzenia wzyw nadmienionych zbrodni nastąpić ma, winien się co tydzień w wyznaczonych na to dniach zgromadzić. Składać on się będzie z najzdolniejszych w tym zawodzie osób w stolicy prowincyi i z innych mężów doświadczonej prawości zdolnych odpowiedzieć wymaganom słuszności i sprawiedliwości; w zgromadzeniach tych gubernator (Vali) prezydować będzie.

Przy przesłuchiowaniu oskarżonych i świadków jakoteż przy sądzeniu, ma być z największą bezstronnością i sprawiedliwością postępować.

Jeżeli większość członków izby sądowej paawdziwość zeznań uczynionych przez świadków w dowodzie ma w powątpiewaniu, nakaże im przysiądź że mówić będą prawdę i tylko czystą prawdę, nie zaś w brew temu co im o będącym w mowie przedmiocie jest wiadomem; Przesłuchani zostaną zagrożeni karą, gdyby się wykryło, że prawdy niepowiedzieli.

Gdyby się znalazły osoby, mające odwagę udowodnić, że zeznania świadków w dowodzie są fałszywe; zostaną one po złożeniu przysięgi przypuszczone do przesłuchania, i sąd większością głosów o prawdziwość zeznań jednych lub drugich rozstrzygnie. Świadkowie w dowodzie z tą samą troskliwością winni być przesłuchiwać. Dla orzeczenia względem winy lub niewinności oskarżonego, izby winny nienszedł surowości prawa, a niewinny niesprawiedliwie nie był karany, mają być bez wyjątku zeznania osób wszelkiego narodu, i wszelkiej (wyraz turecki nie dający się prawie przetłumaczyć może oznacza «wiarę») wysłuchane, jeżeli dotyczące osoby usne i szczególne dać mogą wyjaśnienia o będącym w mowie wypadku, lecz tylko dotąd, póki sąd badaniem istoty czynu się zajmuje. W celu zebrania wszelkich potrzebnych i pewnych wyjaśnień obowiązane są osoby, które przez oskarżyciela lub oskarżonego jako świadome w mowie będącego czynu podane są, stanąć przed sądem.

Sąd orzeczę karę, na jaką po przekonaniu oskarżony zasłużył, po śledztwie w jego obecności przedsięwziętem stósownie do jego winy i praw karnych wielkiej porty, i wyrok po zatwierdzeniu ze strony gubernatora wykonać każe.

Względem zbrodni które Kisses (kary śmierci według prawa odwzajemnienia) albo Diyete (krwi za zabójstwo) wymagają sąd nie nierozstrzygnięte nie wyda wyroku, i poprzestanie na doniesieniu gubernatorowi Vali o skutku swoich zdań, Vali zaś przedłoży to wielkiej radzie, która w duchu praw w. porty zawyrokuje.

Każdą kwestyą dotyczącą obcego poddanego czy to jako oskarżyciela, czy jako oskarżonego, trybunał ten załatwi w obec konsula mocarstwa protekcyjnego, lub jego zastępcy, na mocy obecności tegoż wymagających ukła-

dów, odnośnie zresztą do wydania jakoteż i wykonania wyroku, współdziałanie i przyzwolenie tegoż potrzebnem jest.

Jeżeli badany jest poddanym obcego mocarstwa, lub jeżeli poddany turecki dopuścił się zamachu przeciw obcemu poddanemu, natenczas śledztwo i wydanie wyroku dopełni się w duchu istniejących układów w obec konsula lub dragomana, delegowanego ze strony rządu pod jaki oskarżony lub oskarżyciel należy. Konsul lub w zastępstwie jego delegowany wspólnie z innemi członkami trybunału prawo mieć będzie, strony wysłuchać, świadków wy badać, i w stanie potrzeby własne zdanie wyrzec. Jeżeli większość członków sądu w skutku zebranych wyjaśnień i na mocy przedłożonych dowodów jest zdania, że oskarżony jest niewinny, i na tymże oskarżenia niecieją, sąd wyłoży Valemu potrzebę wypuszczenia oskarżonego na wolność. Jeżeli oskarżony sam się winnym uznaje, niema dalszej mowy, jeżeli się atoli wykryje, że nie był winnym i tylko w skutku groźb lub obietnic, albo przeciw własnej woli za takiego się uznał, wtedy złożone na jego szkodę zeznanie za żadne i nieistniejące uważanem będzie. Jeżeli się jednak z zeznań jego wykryje wina, a później zeznanie to za błędne poda, nie będzie na to zwracana uwaga. Przy protokule i ukaraniu winnych, sąd nie będzie używał kijów ani żadnego rodzaju tortury.

Kronika miejscowa.

Poznań, 27. Listopada. — Do pierwszej izby został wybrany w 5 okręgu ziemstwa z koła stuletniego dziedzictwa, dziedzic Dezydery Chłapowski z Turwi. Okręg ten obejmuje powiaty kościański, wschowski, krobski i śremski; w 6 okręgu ziemstwa, składającym się z powiatów krotoszyńskiego, pleszewskiego, odolanowskiego i ostrzeszowskiego, został wybrany do téjże izby hr. Teodor Mycielski z Chociszewic.

Przybyli do Poznania dnia 28. Listopada.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Strauven z Pawłowic.
 POD CZARNYM ORŁEM: Węgierski z Węgierek; Pluciński z Rgielska; Kowalewski z Bobrownik.
 HOTEL DREZDENSKI: Grabowski z Koninka.
 HOTEL DU NORD: prob. Breański z Tarnowa; Ulatowski z Morakowa; Bojanowski z Karsewa; Reinhard z Berlina.

W księgarni Żupańskiego jest do nabycia

Poszyt dodatkowy do

ALBUM KIELISIŃSKIEGO.

Prenumeratom **Przeglądu Poznańskiego** do wiadomości, że wydanie lub zniszczenie niektórych artykułów zabranego poszytu 1, i 2. z II. półroczu r. b. Król. Sąd rozstrzygnąć zamierzył w terminie 4. Grudnia r. b. Następne poszyta, 3, i 4. wyjdą, z przyczyny przeszkód drukarskich, także w podwójnym poszycie, a to w pierwszej połowie miesiąca Grudnia r. b. Redakcyja.

OBWIESZCZENIE.

Przy publicznej sprzedaży fantów z tutajszego lombardu miejskiego w swoim czasie nie wykupionych, okazała się w dniach 25. i 26. m. b. przewyżka dla niektórych zastawowych dłużników.

Właściciele rewersów na zastawy pod Nr.

8777. 8824. 8845. 9806. 8946. 8972. 8986.
 9002. 9036. 9142. 9143. 9147. 9308. 9341.
 9364. 9390. 9392. 9448. 9568. 9577. 9596.
 9651. 9653. 9683. 9823. 9864. 9889. 9890.
 9894 9994. 10,151. 10,163. 10,164. 10,223.
 10,231. 10,263. 10,374. 10,432. 10,513.
 10,553. 10,613. 10,618. 10,791. 10,809.
 10,829. 10,962. 10,997. 11,005. 11,028.
 11,143. 11,261. 11,292. 11,309. 11,310.
 11,377. 11,410. 11,425. 11,427. 11,475.
 11,519. 11,540. 11,568. 11,581. 11,596.
 11,603. 11,656. 11,663. 11,681. 11,752.
 11,758. 11,801. 11,813. 11,837.

wzywamy niniejszém, aby w przeciągu 6 tygodni, najpóźniej zaś do 16. Grudnia r. b. zgłosili się do tutajszej miejskiej kassy lombardowej i odebrali za oddaniem rewersu na zastawy i za kwitem przewyżkę pozostającą po potrąceniu otrzymanej pożyczki, prowizyi aż do czasu sprzedaży fantu i kosztów, w przeciwnym razie wpłynie przewyżka ta stósownie do przepisów do miejskiej kassy ubogich, a rewers zastawny wraz z prawem dłużnika zastawnego upadnie.

Poznań, dnia 30. Października 1854.

Magistrat.

Aukcyja cygarów.

W piątek dnia 1. Grudnia r. b. przed południem od godziny 9. sprzedawac będę w podwórzu Spedytora Falk Fabian przy Sapieżyńskim

50,000 sztuk cygarów

przez publiczną licytacyę najwięcej dającym za gotówkę.

Lipschitz, Król. komissarz aukcyjny.

Pan Juliusz Knaster został do Hótelu mego jako komissyoner przyjętym.

J. N. Pietrowski,

Hôtel du Nord.

Przedaż tryków.

Przedaż tryków z Dominium **Turowa** pod Pniewami, powiatu Szamotulskiego rozpocznie się dniem 1. Grudnia r. b. Takowe oznaczają się doświadczoną prawdziwą obfitością wełny, silnym wzrostem i są chodowane z czystej krwi. Ceny są mierne.

Turowo pod Pniewami, powiatu Szamotulskiego.

Livius.

Przedaż baranów

w **Weichnitz** pod Quaritz w Szląsku rozpocznie się z dniem 13. Grudnia. Trzoda jest zdrowa i wydaje dostatek wełny, co się pokazuje z prowadzonych rachunków, że dotychczas w przecięciu 100 owiec mniej niewydawało wełny, jak 3 centnary, o czém z rachunków przekonac się można w urzędzie gospodarskim.

Ponieważ dozwolono mi od 1. Grudnia r. b. sprzedawac mąkę po za obrębem miasta Poznania bez opłacenia akcyzy od 1/2 centnara zaczawszy wyżej, przeto donosząc o tém uprzejmie osobom odemnie kupującym, upraszam o łaskawe dalsze polecenia, które przyrzekam punktualnie i rzetelnie wykonać za natychmiastową zapłatą.

Poznań, dnia 27. Listopada 1854.

Jan Kratochwill.

Prawdziwe Amerykańskie gumowe kalesze w rozmaitej wielkości otrzymał handel **P. Przespolewskiego**, Wroclawska ulica Nr. 14.

Donoszę niniejszém publiczności polskiej, że od 1. Stycznia roku 1855. szynkownia moja jest do wydzierżawienia; dowiedziec się można u niżej podpisanego.

L. Stęszewski,

piwowar na Wronieckiej ulicy Nr. 24.

Nowe **marony** funt po 5 Sgr. poleca **Izydor Appel**, obok Prusk. Banku.

Oczekirany

nader przedni likier karajkowy żytni,
 " " " likier gorzki na żołądek i
 " " " likier maraskino

co tylko otrzymał i poleca flaszkę po 10. Sgr.

Izydor Appel, obok Pruskiego Banku.

Magdeburgską kwaśną kapustę winną, Tellowskie rzepki i Tureckie słivki polecają

W. F. Meyer & Comp.

50 sztuk świeżych ananasów

otrzymali **W. F. Meyer & Comp.**

Zgubiono

brunatny porté monnaie, mieszczący w sobie 6 Tal. w bil. kas., 1 Tal. w kurancie, cokolwiek drobnej monety i los do Berlińskiej loteryi pań. Znalazca otrzyma w exped. gaz. stósowne wynagrodzenie.

20 Talarów nagrody temu, kto znalazł i odda sakiewkę szarą z skórki jelonkowej i w której się znajdowało cztery dubeltowe luidory pruskie, pół luidora francuzkiego, dwa medalioniki, cokolwiek srebrnej monety i duży klucz. Kto zaś by oddał tylko klucz i medalioniki, dostanie dziesięć Talarów nagrody zgłosi się do Panów Stefański & Comp. w Bazarze.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 27. Listopada 1854.		Sto pa pCt.	Na pr. kuran papiere-rami.	gotowi-zna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4 1/2	—	—	99 1/2
dito z roku 1850	4 1/2	—	—	95 1/2
dito z roku 1852	4 1/2	—	—	95 1/2
dito z roku 1853	4	—	—	92
dito z roku 1854	4 1/2	—	—	95 1/2
Oblig. długu skarbowego	3 1/2	—	—	82 1/2
dito premii handlu morskiego	—	—	—	—
dito Marchii Elektoralfnej i Nowej	3 1/2	—	—	—
dito miasta Berlina	4 1/2	—	—	96 1/2
dito dito	3 1/2	—	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3 1/2	—	—	95 1/2
dito Prus Wschodnich	3 1/2	—	—	—
dito Pomorskie	3 1/2	—	—	95 1/2
dito W. X. Poznańskiego	4	—	—	100
dito W. X. Pozn. (nowe)	3 1/2	—	—	92 1/2
dito Szląskie	3 1/2	—	—	—
dito Prus zachodnich	3 1/2	—	—	88
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	—	92
Louisdory	—	—	—	107 1/2
Akeye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	3 1/2	—	—	82

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
20. Listop	— 2, 0°	+ 1, 0°	27" 9, 8"	Póln. wsch.
21. "	— 2, 2°	+ 0, 0°	27" 10, 0"	Póln. zach.
22. "	— 5, 0°	+ 3, 4°	27" 5, 2"	Póln. wsch.
23. "	— 2, 6°	+ 1, 3°	27" 2, 3"	Póln. wsch.
24. "	— 0, 0°	+ 1, 7°	27" 2, 0"	Południowy
25. "	— 0, 2°	+ 1, 5°	27" 1, 5"	Pół zachod.
26. "	— 0, 0°	+ 2, 0°	27" 8, 6"	Pół zachod.